

Hanna K. Ulatowska, Maria Sadowska, Jan Kordys, Danuta Kądziaława

Dyskurs narracyjny w afazji : (na materiale bajek Ezopa) : wybrane zagadnienia

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 85/1, 123-143

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZAGADNIENIA JĘZYKA ARTYSTYCZNEGO

Pamiętnik Literacki LXXXV, 1994, z. 1
PL ISSN 0031-0514

HANNA K. ULATOWSKA, MARIA SADOWSKA,
JAN KORDYS, DANUTA KĄDZIELAWA

DYSKURS NARRACYJNY W AFAZJI (NA MATERIALE BAJEK EZOPA)

WYBRANE ZAGADNIENIA

Wprowadzenie

Neurolingwistyczne badania nad tekstem

Studia nad dyskursem w afazji dają szczególną możliwość badania powiązań między językiem a innymi procesami poznawczymi. Jakkolwiek prace neurolingwistyczne w tej dziedzinie są już dość rozwinięte, to wciąż niewiele wiadomo, które spośród umiejętności językowych i ogólnopoznawczych są naprawdę niezbędne do tworzenia tekstów spójnych, koherentnych – zależnie od ich typu, koncepcyjnej złożoności czy też rodzaju zadania.

Wyniki analiz prezentowane przez wielu badaczy ujawniają zaskakujący paradoks. Otóż okazuje się, że budowanie zdań poprawnych gramatycznie nie jest warunkiem wystarczającym do tworzenia poprawnego dyskursu, podobnie jak budowanie zdań niepoprawnych nie wyklucza tej możliwości (Freedman-Stern, Ulatowska, Baker i DeLacoste, 1984; Ulatowska i Sadowska, 1992). Np. dyskurs tworzony przez osoby z dużymi zakłóceniami afatycznymi na poziomie leksykalnym i składniowym, prowadzącymi do tzw. stylu telegraficznego, może być mimo to komunikatywny, gdy pozostaje zachowana zdolność prawidłowego łączenia informacji. Niektóre zaś osoby z afazją, mimo stosunkowo dobrze zachowanego posługiwania się elementami systemu językowego, przejawiają wielkie zakłócenia w zakresie tworzenia dyskursu wskutek trudności właśnie w organizowaniu informacji.

Tę paradoksalną rozbieżność można częściowo wytłumaczyć działaniem makrostruktury. Uważa się, że makrostruktura jest to sposób organizowania globalnego znaczenia tekstu, wyrażanego takimi pojęciami, jak „temat” i „główna myśl” (van Dijk, 1980). Mechanizmy poznawcze odnoszące się do makrostruktury dotyczą procesu redukcji informacji zbędnych, a także uogólniania i integrowania informacji na wyższym poziomie abstrakcji. Osoby z afazją mające zdolność operowania makrostrukturą wskutek dobrze zachowanych tych właśnie umiejętności mogą przekazać właściwy sens wypowiedzi mimo znacznych zakłóceń językowych. Badania afazji ujawniają zatem rzecz niezwykle ważną. Otóż makrostruktura zdaje się być nie tylko kon-

struktem teoretycznym, lecz także realnym mechanizmem w procesie tworzenia dyskursu. W świetle tych stwierdzeń rozważania nad makrostrukturą okazują się istotne w opracowywaniu kognitywnego modelu budowania, rozumienia i zapamiętywania dyskursu.

Kintsch i van Dijk (1978) przedstawili trzy podstawowe zasady redukcji informacji w dyskursie. Są to procesy związane z opuszczaniem, abstrahowaniem i konstrukcją. Opuszczanie – to eliminowanie mniej ważnych informacji, procesy abstrahowania zaś odnoszą się do zastępowania szczegółowych informacji z tekstu bardziej ogólnymi.

Makrostruktura może być wyprowadzana pośrednio z tekstu, ale może być także reprezentowana bezpośrednio przez tytuł, zadania tematyczne, główną myśl i streszczenie. Wyprowadzanie pośrednie makrostruktury można badać eksperymentalnie w zadaniach polegających na wyłanianiu głównego zdarzenia, podawaniu streszczenia, a nawet odtwarzaniu treści tekstu wzorcowego.

W większości wypadków główne zdarzenie przekazuje całościowe znaczenie tekstu. W streszczeniu konieczne jest abstrahowanie, wyławianie elementów relewantnych dla głównego znaczenia. Sekwencja w odtwarzaniu treści tekstu jest również odbiciem makrostruktury, ponieważ zdarzenia muszą występować w logicznej kolejności, która jest oparta na wiedzy o świecie i wiedzy tekstowej. Zadania badające makrostrukturę wymagają transformacji lub rekonstrukcji informacji z bodźca. Procesy te polegają na redukcji informacji z równoczesnym zachowaniem głównego znaczenia, przy czym informacja nie jest wprost eliminowana, ale raczej przetworzona i abstrahowana.

Badania makrostruktury są stosunkowo nowe i w studiach neurolingwistycznych pojawiły się niedawno. Jednak podobne koncepcje wystąpiły już poprzednio, chociaż rozpatrywane były z innej perspektywy. W pracach Łurii (1962, 1979), jakkolwiek autor nie używał terminu „makrostruktura”, wiele zadań przez niego opisanych miało na celu badanie u osób z uszkodzeniami mózgu właśnie zdolności wyodrębniania sensu globalnego w tekście. Łurija wykorzystywał w swych próbach obrazki tematyczne, historyjki, także bajki, stosując pytania sondażowe o temat, główną myśl, uszeregowanie sekwencji wraz z uchwyceniem całościowego sensu zdarzeń przedstawionych w seriach obrazkowych. Zaproponował również zadania, które wymagały od osób badanych wyławiania najistotniejszych informacji w tekście, syntetyzowania ich w całość i zinterpretowania głównego tematu. Istota tych zadań polegała w dużej mierze na sortowaniu informacji według hierarchii ważności, który to proces jest istotny dla zrozumienia podstawowego sensu w tekście. Od czasu pionierskich prac Łurii ukazało się kilka opracowań, w których posłużono się zadaniami badającymi makrostrukturę.

Niektórzy badacze podejmowali próby sprawdzania roli niewerbalnych czynników poznawczych w posługiwaniu się makrostrukturą za pomocą zadań, w których czynnik językowy sprowadza się do minimum. Zadania takie polegają na operowaniu obrazkami lub wymagają minimalnych werbalizacji (Huber, 1990, Pierce i Grogan, 1992; Ulatowska i Chapman, 1991). Wyniki wielu badań wskazują na zachowanie struktury informacji w dyskursie tworzonym przez osoby z afazją mimo znaczących deficytów na poziomie zdaniowym (Dressler i Pleh, 1988; Glosser i Deser, 1991; Huber, 1990; Ulatowska i inni, 1983; Ulatowska i Chapman, 1991). Prowadzone w ostatnich

latach badania dowiodły jednakże, iż występują również zakłócenia makrostruktury w afazji. Są one uzależnione od ilości, dystrybucji, stopnia abstrakcji i sposobu sygnalizowania informacji (Chapman i Ulatowska, 1992; Pierce i Grogan, 1992; Ulatowska i Sadowska, 1992; Ulatowska, Sadowska, Kordys i Kądziaława, 1993).

Bajka a badania nad strukturą tekstu narracyjnego

W badaniach neurolingwistycznych niezwykle ważny jest właściwy dobór tekstów stosowanych w eksperymentach, ich moc eksplikacyjna w odniesieniu do zaburzeń językowych czy poznawczych. Jesteśmy przekonani, że gatunki wywodzące się z folkloru, bajki magiczne czy ich zmodyfikowane i skrócone wersje (a nawet formy, których genetyczny związek z folklorem lub mitologią jest bardzo odległy, jak wybrane tutaj bajki Ezopa), mogą stać się takimi właśnie narzędziami badawczymi.

Przedstawimy teraz cechy morfologiczne tekstów bajkowych, które uzasadniają ich modelowy charakter i czynią je szczególnie użytecznym narzędziem w badaniach neurolingwistycznych dotyczących zaburzenia kompetencji narracyjnej. Do cech tych należy paradygmatyczny zestaw postaci (aktantów fabularnych) klasyfikowanych w sposób jednoznaczny, o ściśle określonych możliwościach działania. Wszystkie cechy bajkowych aktantów (zarówno przypisywane na mocy konwencji zwierzętom, jak i określające zwykle charakter człowieka – przy czym psychika rozpatrywana jest nie jako struktura dynamiczna, lecz suma cech) są ściśle dobrane i wzajemnie dostosowane, co pozwala na znaczną przewidywalność zachowań (Abramowska, 1991: 23–27). Samą fabułę w przypadku bajek Ezopa tworzą sekwencje prostych funkcji (działań postaci), uporządkowanych w cztery ogniwa: ekspozycja, zamiysł (motywacja działania), samo działanie i nieoczekiwany rezultat. Schemat ten po wypełnieniu nie musi ulegać przekształceniom, które nadałyby mu formę „tekstu artystycznego”. Można powiedzieć, że bajki Ezopa „istnieją tylko na poziomie struktury głębokiej, a nie powierzchniowej” (Paduczewa, 1984: 226), co niezwykle ułatwia analizę odwzorowania tekstu w wypowiedziach pacjentów. Ten sposób konstrukcji wiąże się z redukcją wszelkich odniesień czasowo-przestrzennych, abstrakcyjnością oraz eliptycznością świata przedstawionego i ma za zadanie skłonić odbiorcę do skupienia uwagi na samej strukturze fabularnej.

Równie istotne znaczenie dla badań neurolingwistycznych mają te cechy struktur bajkowych, które związane są z procesem komunikacji i pragmatyką owych tekstów. Jest to szczególnie wyraźnie widoczne w przypadku bajek magicznych, których uogólniony model przedstawił w swej klasycznej rozprawie Władimir Propp. W społeczeństwach nie znających pisma funkcjonują one jako jeden z wzorców (paradygmatów) spójnej wypowiedzi, na którym opierają się członkowie zbiorowości tworząc nowe teksty. Podstawę spójności bajek należących do archaicznego folkloru stanowi rygorystycznie przestrzegane następstwo działań, prowadzących do określonego rezultatu, co upodabnia bajkę do gry. Ta cecha oraz inne, omawiane dalej, pozwalają traktować teksty bajek jako poznawcze reprezentacje pewnych złożonych sytuacji oraz odnoszących się do nich zachowań, z którymi słuchacz może zetknąć się w życiu.

Dawniej w rodzinach chłopskich bajki opowiadano w ściśle wyznaczonym okresie rozwoju dziecka, po tym jak opanowało ono sztukę rozwiązywania zagadek (obserwacja Władimira Toporowa z obszarów wschodniej Słowiańszczyzny). Jeśli zagadki uznać za minimalny spójny tekst pobudzający do bezpośredniego działania („znajdowania denotatu” – zauważmy, że sytuacja ta powraca w naszych próbach badawczych jako szukanie i znajdowanie rozwiązania: właściwej odpowiedzi na pytanie eksperymentatora), to bajka stanowi kolejny etap opanowywania struktur znakowych i poznawczych wykorzystujących język jako środek przekazywania i utrwalania tradycji. Przystwojenie tekstów bajkowych wiąże się z zapamiętaniem sekwencji czynności, a rozwiązanie, nie polega na „faktycznym” działaniu (tak jak w zagadce), lecz na modelowaniu wyobrażonej sytuacji, dającym także możliwość przyjęcia perspektywy bohatera narracji (Riewzin, 1975: 90–91).

Funkcja modelowania zachowań stanowi jedno z najważniejszych zadań mitologii w kulturach społeczeństw niepiśmiennych. Model świata realizuje się w różnych systemach semiotycznych oddziałujących na poziomie świadomości bądź też kształtujących nieświadome aspekty psychiki. Tworzy on program zachowań dla jednostki i zbiorowości, określający zbiór, reguły użycia oraz motywacje operacji służących do oddziaływania na świat i regulujących życie zbiorowości (Iwanow, Toporow, 1965: 7). Model zapewnia stabilność społeczeństwa, przechowując w niezmienionej postaci ogólnie aprobowane wzorce. Dzięki niemu możliwa jest powtarzalność i przewidywalność działań oraz tworzenie zinstytucjonalizowanych metod rozwiązywania konfliktów lub osiągnięcia celów użytecznych dla wspólnoty.

Wpisany w strukturę fabuły mechanizm modelowania sytuacji i wyznaczania wzorców zachowań jest jedną z najważniejszych cech bajek, zbliżającą ją funkcjonalnie do mitu. W ich umownej czasoprzestrzeni zdarzenia powtarzają się według tych samych reguł, obowiązujących w sposób powszechny i konieczny. Równocześnie w tym ogólnym modelu mieszczą się „scenariusze” szczegółowe, dotyczące życia ludzi i opisujące konkretne sytuacje (Abramowska, 1991: 21, 39).

Bajki Ezopa wykorzystywane w naszym eksperymencie można więc traktować jako swoiste „inwarianty fabularne”, nie reprezentujące konkretnego tekstu o niepowtarzalnej organizacji językowej czy narracyjnej, lecz schemat o uniwersalnych zasadach organizacji, na poziomie zarówno fabuły, jak i przedstawionych przez nią interakcji.

Istnieją jednak zadania i cele, znajdujące się poza granicami wyznaczonymi przez standardowe algorytmy. Zadania te wiążą się z wysokim ryzykiem i wymagają zarówno niekonwencjonalnych metod, jak i specyficznych cech osobowości bohatera. Prezentuje on odmienny model zachowania, który zakłada posługiwanie się środkami przeciwnymi do powszechnie przyjętych schematów. W tradycjach mitopoetyckich i związanych z nimi tekstach działania bohatera (tzw. *trickster* – mitologiczny łotrzyk, oszust) odbierane są przez „zwykłych” ludzi, jako paradoksalne naruszenie normy, niczym nie usprawiedliwione ze zdroworozsądkowego punktu widzenia. Niezwykła doniosłość sukcesu *trickstera* wynika nie tylko z wartości informacyjnej tego sukcesu (niskiej przewidywalności działań), emocjonalnej (przegrać może każdy, zwyciężyć – tylko ktoś wyjątkowy, taki jak *trickster*), lecz przede wszystkim

poznawczej. Podjęcie ryzyka i zwycięstwo ukazują wartość aktu poszukiwania dodatkowych, niekonwencjonalnych rozwiązań, które wzbogacają tradycyjny repertuar. Ten rodzaj aktywności poznawczej charakteryzuje nie tylko każda tradycja, zbiorowość, ale również strukturę psychiczną każdego człowieka (Toporow, 1987: 5–8; zob. także Lévi-Strauss, 1991: 73–74).

Dwoistość mechanizmów poznawczych, które odwołują się zarówno do stabilnych norm, jak i do działań poza nie wykraczających, jest uwzględniana we współczesnych modelach pracy umysłu. Według Minsky'ego (1988: 530–541) istnieje dwupoziomowa blokada „nieprawidłowych” (alogicznych, społecznych czy po prostu błędnych), nieproduktywnych myśli i działań. Mechanizmy „cenzurujące” mogą wstrzymać procesy myślowe przed pojawieniem się niewłaściwej idei i skierować aktywność w stronę innych, akceptowalnych rozwiązań. Natomiast mechanizmy „tłumiące” zaczynają działać w momencie przechodzenia od myśli do czynów. Minsky zwraca także uwagę, że automatyczne (całkowicie nieświadome) działanie takich blokad wymagałoby niezwykle pojemnych „magazynów” pamięci. Bardziej ekonomicznym rozwiązaniem staje się więc częściowe przeniesienie tych mechanizmów na poziom ponadindywidualny i utrwalenie ich w postaci tekstów. Paradoksy logiczne, humor, czy też cała sfera opisanych tutaj zachowań, a ukazujących właśnie odstępstwa od normy pobudzają mechanizmy tłumiące, które z kolei powtarzają opanowane wcześniej lub „uczą się” nowych rozróżnień między czynnościami akceptowanymi a takimi, które muszą być stłumione. Jednakże wszelkie formy myślenia twórczego wymagają czasowej rezygnacji z narzuconych procesom myślowym sztywnych norm. Te ostatnie pozwalają uniknąć błędów, lecz równocześnie wpływają ograniczająco na procesy poszukiwania nowych rozwiązań.

Wybrane do celów eksperymentalnych bajki Ezopa posłużyły za model w badaniach nad makrostrukturą tekstu narracyjnego, w którym występują obok siebie różne modele zachowań. Podstawowym zadaniem dla osób badanych było uchwycenie „węzła fabularnego” podanych tekstów – struktury oszustwa, fortelu, jakimi posługiwali się bohaterowie. Materiał bajkowy daje możliwość dokładnego zbadania tej problematyki. Mimo bowiem wczesnej kodyfikacji użycia tych tekstów (bajki Ezopa spełniały funkcje dydaktyczne: podobnie jak przykłady wspierały argumentację mówców <Arystoteles, *Retoryka*, II, 1393a23–1394a18>, a na przełomie epok klasycznej i hellenistycznej weszły do podręczników jako materiał w ćwiczeniach dla retorów <Gasparow, 1971: 19, 21, 31–37>) część fabuł ze zbioru Ezopa odwołuje się do archaicznych wyobrażeń mitologicznych i związanych z nimi kategorii poznawczych, które organizują budowę podanego w próbach materiału.

W mitologii greckiej działania cechujące postać trickstera odnoszą się do specyficznego typu inteligencji praktycznej zwanego *metis*, a personifikowanego przez boginię o takimż imieniu. Bohater wykorzystujący *metis* ucieka się do środków niekonwencjonalnych, oszustwa i fortelu. Sztuka *metis* obejmuje wydzielony odcinek czasu (przyszłość w jej aspekcie aleatorycznym), przestrzeni (miejsce sporu, rywalizacji), realizuje się w sytuacji niepewnej, niestabilnej oraz angażuje złożone zachowania, oparte na umiejętności dostosowania się do zmiennych warunków, „przewidywania nieprzewidywalnego”, zręczności i przenikliwości (Detienne, Vernant, 1974).

Bajki Ezopa wykorzystane w badaniach, które przedstawiamy w dalszej części artykułu, można uznać za realizację *metis* na różnych poziomach: ukrywania swej prawdziwej natury, przebierania się (*Kruk i gołębie*), udawania, stwarzania iluzji (*Lis i kozioł*). Osobną kategorię stanowią bajki, w których siła *metis* objawia się poprzez język: uwodzenie za pośrednictwem mowy (*Kruk i lis*), posługiwanie się figuratywnymi środkami języka – grą znaczeniami dosłownymi i metaforycznymi (*Staruszka i lekarz*; o związkach między *metis* a działalnością językową zob. Detienne 1981: 79, 115–116). W wyniku tych działań zwycięża postać pozornie słabsza, lecz sprawniej posługująca się *metis*.

W bajkach *Lis i kozioł*, *Kruk i lis*, *Staruszka i lekarz* podstawowym tematem jest „*metis* triumfująca” – osiągnięcie celu (wyjście ze studni, zdobycie pożywienia – sera, czy wreszcie pokonanie lekarza-złodzieja) dzięki wykorzystaniu fortelu, sztuczki, oszustwa. Wyraźnie zarysowana odmiennosc interesów protagonistów powoduje rozdzielenie widzenia.

Jeśli w omawianych do tej pory bajkach działania głównego bohatera (lisa) podporządkowane regułom *metis* prowadziły do zamierzonego wcześniej rezultatu, to w bajce *Kruk i gołębie* podobna metoda stała się przyczyną porażki. Schemat fabularny przyjmuje w niej następującą formę:

Ktoś chciał naruszyć istniejący porządek rzeczy, tak aby w wyniku tego działania poprawić swoją sytuację; jednakże gdy tego dokonał, okazało się, że jego sytuacja nie poprawiła się, lecz uległa pogorszeniu. [Gasparow, 1968: 122].

Źródłem niepowodzenia staje się nieudolne naśladownictwo (upodobnienie, które wiąże się ze zmuszeniem protagonisty, by przyjął pozór ze prawdę) i usiłowanie przekroczenia różnic ustalonych przez Naturę.

Rodzaje transformacji tekstu

Informacja zawarta w tekstach narracyjnych może być przetwarzana w sposób zróżnicowany, ukazując poziomy rozumienia odmiennych aspektów znaczenia tekstu (van Dijk, 1980). Zagadnienia te można pokazać opisując relacje między zdolnością pacjenta do odtworzenia bajki (w całości bądź w formie streszczenia), podania głównego bohatera, głównej myśli oraz morału.

Odtwarzanie tekstu-wzorca. Jest to procedura poznawczo najprostszą wśród wszystkich tu omawianych. Angażuje procesy pamięciowe i językowe o niewielkim, z przyjętej tu perspektywy, stopniu złożoności. Bajki, krótkie i proste pod względem konstrukcji gramatyczno-składniowej, mogą być odtwarzane dosłownie lub z niewielkimi przekształceniami.

Główny bohater – wybór i uzasadnienie. Ta procedura, bardziej złożona niż poprzednia, polega na wyodrębnieniu jednej spośród występujących w akcji postaci, a następnie uzasadnieniu dokonanego wyboru. Pełne, prawidłowe wytypowanie głównego bohatera wraz z adekwatnym uzasadnieniem wymaga trafnej oceny, czy akcja skupia się wokół danej postaci, czy tę postać można uznać za sprawcę zdarzeń, wreszcie – czy z działań głównego bohatera wypływa nauka, czy wpisują się więc one w porządek dydaktyczny. Czynności te angażują zatem również procesy metalingwistyczne.

Główna myśl. Uchwycenie głównej myśli można określić jako proces wyboru dokonywanego na podstawie wiedzy i hipotez, jakimi dysponuje podmiot, takiej informacji zawartej w tekście, którą podmiot uznaje za

najbardziej istotną, najważniejszą, organizującą całą strukturę tekstu (zob. Sperber, Wilson, 1986). W takim ujęciu akcent pada w mniejszym stopniu na strukturę komunikatu niż na preferencje podmiotu, które ujawniają indywidualne sposoby organizacji doświadczenia. Natomiast umiejętność sformułowania morału można uznać za podstawowe kryterium określające zrozumienie idei bajki (w innym sensie niż sformułowanie głównej myśli – chodzi tu mianowicie o strukturę informacyjną zawartą w tekście bajki), samą zaś operację – za „przekształcenie tekstu bajki w tekst morału” (Paduczewa, 1984: 226).

Morał. Budowanie morału należy uznać za proces poznawczy odmienny od tworzenia głównej myśli (choć rezultaty mogą być podobne lub pokrywać się). Jeśli ten drugi ma charakter indywidualny, to pierwszy podporządkowany jest regułom zbliżonym do tworzenia samej bajki i odwołuje się do ponadosobowego autorytetu, wiedzy ogólnej, która jest wspólna wszystkim członkom danej zbiorowości i której znajomość jest obowiązkowa, gdyż zawiera ona podstawowe zasady życia społeczeństwa i jego skumulowane doświadczenie. Morał ma specyficzną konstrukcję gramatyczną i semantyczną: orzeczenie jest najczęściej sformułowane w tzw. *praesens* bezczasowym (ulega wtedy zatarciu opozycja między przeszłością a przyszłością), a do czasownika dodaje się mnożnik semantyczny „zwykle”, „zawsze”. Kategorie czasownikowe morału nie są powiązane z konkretnym momentem czasowym, sytuacją i określonym działaniem, często formułowane są w trybie rozkazującym lub przyjmują formy bezosobowe. Podobnie osoby lub rzeczy nacechowane są mnożnikiem „każdy”, „dowolny”, tak by morał mógł obejmować równocześnie nadawcę i odbiorców. Najważniejszymi kategoriami czasownikowymi i rzeczownikowymi morału są więc: czas teraźniejszy bezczasowy, czas przyszły, tryb rozkazujący lub bezokolicznik, status podmiotu jest nieokreślony, wskaźnik liczby zaś uznaje się za nierелеwantny. Taka nieokreśloność podstawowych kategorii gramatycznych rzutuje na interpretację i użycie morału. Pozwala na ominięcie, niekomunikowanie precyzyjnej informacji, co jednocześnie ułatwia uzyskanie efektu dydaktycznego. Nieokreśloność jest świadectwem tendencji do wychowania jednostki poprzez zbiorowe doświadczenie, pokazanie ogólnych zasad rządzących społecznością (Nikołajewa, 1990: 229–234).

W opisanym uprzednio aspekcie poznawczym *metis* dominującą funkcję odgrywa element dydaktyczny, a więc przyjęcie przez Nadawcę roli Pouczającego, a przez Odbiorcę – roli Pouczanego. Ten układ ról, zwykle zewnętrzny w stosunku do tekstu, jest w bajkach uwewnętrzniony w postaci mówiących lub/i działających aktantów. Bohaterowie są jakby personifikacjami odmiennych sądów o świecie (prawdziwych *vs* fałszywych) i wynikających z nich działań (skutecznych *vs* nieskutecznych). W toku akcji sądy te podlegają weryfikacji, a wzorce negatywne zostają odrzucone lub wyśmiane (Abramowska, 1991: 42–43). W tym przypadku morał staje się „efektem realizacji zawartego w bajce programu odbiorczego”.

Pierwszy etap tego programu zakłada uprzytomnienie ogólnej zasady (modelu) przy równoczesnym obniżeniu lub zniesieniu wewnętrznych przedziałów we wspólnym zbiorze ludzko-zwierzęcym, a następnie skonfrontowanie tej zasady z realnym doświadczeniem, w którym mieszczą się przypadki analogiczne. [Abramowska, 1991: 68–69]

Wybór zwierząt jako bohaterów (obdarzonych jednak ludzkim sposobem myślenia, odczuwania i zachowania) umożliwia swoistą grę między ogólnym

nym a szczegółowym, gdyż nazwa w tym przypadku odsyła równocześnie do pojedynczego osobnika i do całego gatunku (mechanizm ten pozwala na dokonanie operacji odwrotnej przy konstrukcji morału: przekształcenie bohatera zwierzęcego w ludzkiego i dokonanie uogólnienia). Odbiorca może przyjmować różne strategie poznawcze w toku konstrukcji morału: wpisać w przedstawioną sytuację bajkową znane sobie przykłady analogiczne – odnieść zachowania zwierząt do pewnego człowieka, grupy ludzi lub przypisać mu znaczenie ogólne albo też skupić uwagę na samym modelu: np. na zasadzie *metis* w planie zachowań bądź na różnych formach użycia języka.

Dla badań nad dyskursem narracyjnym w afazji szczególnie istotne jest uchwycenie tego ostatniego wymiaru, rozumienia i wykorzystania w tworzeniu morału wypowiedzi niestandardowych (np. w zakończeniu bajki *Staruszka i lekarz*). Wymagają one równoczesnego odwołania się do kilku różnych znaczeń wyrazu (dosłownego i metaforycznego, w zależności od kontekstu), co narusza jedną z najważniejszych reguł normalnego funkcjonowania języka (jednoznaczność). Przy interpretacji wypowiedzi niestandardowych konieczne jest także odwołanie do poziomu metajęzykowego, który jest szczególnie narażony na zaburzenie w afazji.

Badanie eksperymentalne

Cel

Podjęliśmy badanie transformacji tekstu na poziomie jego struktury narracyjnej. Przeprowadziliśmy je w eksperymencie, w którym obserwowaliśmy sposoby przetwarzania informacji zawartych w bajkach Ezopa w trakcie:

- odtwarzania informacji z tekstu-wzorca,
- wyłaniania głównego bohatera,
- określania głównej myśli,
- formułowania morału lub nauki.

Zadania te w różnym stopniu wymagały korzystania z samej struktury tekstu-wzorca. Największy stopień obligatoryjności miało w tym przypadku zadanie pierwsze, najmniejszy zaś ostatnie. Założyliśmy, że przeprowadzone badanie pozwoli nam ustalić:

- czy pewne elementy struktury głębokiej bajek odnoszące się do utrwalonego kulturowo, uznawanego powszechnie w danym społeczeństwie systemu wartości, który znajduje odbicie w strukturze *metis*, zostają zachowane w warunkach afazji;
- czy sama struktura tekstu-wzorca ma wpływ na możliwości przetwarzania go przez osoby badane;
- jakie są podobieństwa i różnice w transformacjach tekstu narracyjnego u osób z afazją i osób zdrowych.

Materiał i procedura

Jako podstawę próby przyjęliśmy 4 bajki Ezopa. Wybór ten podporządkowaliśmy następującym kryteriom: wyrazistość treści i związana z nią

potencjalna łatwość konstrukcji morału, odpowiednia długość, nie przekraczająca 20 jednostek informacyjnych. Jeśli uwzględnimy jeszcze inne kryteria, to wybrane bajki charakteryzują się ponadto: zróżnicowanym stopniem konwencjonalizacji, konstrukcją głównego bohatera (działającego lub posługującego się językiem, szczególnie w planie metaforycznym), skutecznością jego działań (zwycięza lub ponosi porażkę) i wreszcie elementami humoru lub ich brakiem. Bajki zaadaptowaliśmy do potrzeb badania, odpowiednio je modyfikując przez wprowadzenie skrótów, uproszczenie formy językowej i usunięcie archaizmów. Posłużyliśmy się następującymi bajkami: *Lis i kozioł*, *Kruk i gołębie*, *Kruk i lis*, *Staruszka i lekarz* (zob. *Aneks*).

Badanie zostało przeprowadzone w formie pisemnej i polegało na wykonaniu wymienionych zadań po uprzednim przeczytaniu poszczególnych bajek. Osoby badane mogły dokonywać wielokrotnej lektury każdej bajki, tyle razy, ile uznały to za niezbędne, ale odpowiedzi na pytania musiały pisać samodzielnie, nie pomagając sobie tekstem-wzorcem. Nie było natomiast żadnych ograniczeń w korzystaniu ze słowników. Proszono badanych, by odnotowali czas poświęcony na wypełnienie każdego zadania.

Osoby badane

W próbach uczestniczyło 16 osób z afazją – 7 kobiet i 9 mężczyzn, w wieku 25–70 lat. 9 osób miało wykształcenie średnie, a 7 wyższe. Stopień głębokości afazji mierzony 6-punktową skalą 0–5 *Testu bostońskiego*¹ kształtował się w granicach 2,5–5. Wszystkie osoby poddaliśmy sprawdzianowi umiejętności tworzenia dyskursu. Badaliśmy zdolność nominacji, rozumienia komunikatów ustnych i pisemnych, aby ustalić profil kompetencji werbalnej niezbędnej do podjęcia próby wykonania zadań. Wytypowane osoby potrafiły posługiwać się językiem w stopniu wystarczającym do tego celu. Nie ujawniały żadnych problemów emocjonalnych (np. stanów depresyjnych) i chętnie brały udział w eksperymencie. Druga grupa badanych – osoby zdrowe – odpowiadała pierwszej nie tylko liczbą, ale również w znacznym stopniu wiekiem, płcią i wykształceniem.

Wyniki badań

Przeprowadziliśmy analizę dwóch aspektów odpowiedzi osób badanych: przede wszystkim aspektów wynikających bezpośrednio z wykonania samych zadań; ponadto poddaliśmy wstępnej interpretacji mechanizmy przetwarzania tekstu, jakie ujawniły się dopiero w trakcie eksperymentu. Dotyczyły one odczytywania *metis*, a także zmian punktu widzenia w procesie wyboru głównego bohatera oraz konstruowania głównej myśli i morału.

W omówieniu eksperymentu pomijamy odtwarzanie treści bajek, które okazało się zadaniem niezbyt skomplikowanym i nie sprawiło badanym większej trudności (istotną rolę odegrało tu nielimitowanie czasu i forma wykonania). Wnioski wypływające z tej części badania wykorzystamy jedynie

¹ Polska adaptacja testu *Boston Diagnostic Aphasia Examination* (oryginał w: H. Goodglass and E. Kaplan, *The Assessment of Aphasia and Related Disorders*. Philadelphia 1983).

w wymiarze porównawczym, w ocenie całości eksperymentu, jaką przedstawiamy w *Podsumowaniu*.

Kategoria głównego bohatera

Wszystkie osoby z afazją wskazały głównego bohatera bajek. Nie zawsze jednak ich wybory były trafne, zgodne z naszymi oczekiwaniami: odnotowaliśmy zarówno przypadki jednoczesnego przyznania dwóm postaciom statusu głównego bohatera, jak i odwracania hierarchii (dla osoby badanej postać *de facto* podrzędna okazywała się główną). Zdecydowaną jednak większość wypowiedzi należy uznać za prawidłową. Porównanie wyników osób dotkniętych afazją i osób zdrowych nie wykazało istotnych różnic, typy wskazań w obu grupach były bardzo podobne.

Natomiast widoczne różnice pojawiły się w reakcjach osób badanych na prośbę o uzasadnienie dokonanego wyboru. Zdarzało się, że chorzy z afazją nie podawali w ogóle motywu, a jeśli to czynili, w ich wypowiedziach dominowały elementy konkretne, pochodzące z samych tekstów. Oto przykłady (dotyczące wszystkich bajek)²:

Lis – oszukał kozła. – Lis – jest przebiegły i wdrapał się na kozła. – Lis. Pierwszy raz gonił za kurą. Drugi raz – wpadł do beczki. Trzeci raz – za pomocą kozła – wyskoczył na ziemię i uciekł. – Lis chciał zabrać ser. Bo był łakomy. – Lis – zdobył ser. – Bohaterem tej historyjki jest lis, sprytny, konsekwentny, jego myśl stała się prawdą – chcę i mam. – Kruk, bo pomalował pióra na białe, aby się nakarmić. – Głównym bohaterem jest kruk pomalowany na białe pióra. Białe gołębie po raz pierwszy przyjęły go. – Kruk – pomalował się na białe. – Babcia. Nie może dostrzec swoich rzeczy, odmówiła zapłaty lekarzowi. – Staruszka. Patrzyła, że lekarz wynosi jej rzeczy. – Staruszka, która odmówiła przed sądem zapłaty za złe leczenie.

Należy jednak dodać, że uzasadnienia konkretne, intratekstowe, tak charakterystyczne dla osób z afazją, występują również u osób zdrowych, ale zdecydowanie rzadziej, np.:

Lis, bo przechytrzył kruka i odebrał mu ser. – Lis, bo to on przechytrzył kruka. – Kruk, który chciał wszystkich przechytrzyć, aby się najeść. – Babcia, bo chociaż poszkodowana, jednak nie dała się chytremu złodziejowi – lekarzowi. Trudno powiedzieć na ile świadomie, ale jednak.

We wszystkich tych uzasadnieniach decydującym kryterium w wyborze głównego bohatera był fakt, czy ostatecznie postać za taką uznana odnosiła zwycięstwo, czy zdołała osiągnąć zamierzony cel.

Natomiast w bajce *Kruk i gołębie*, gdzie działania głównego bohatera prowadzą ostatecznie do jego porażki, brak indywidualnego kontrpartniera dla kruka był czynnikiem ułatwiającym dokonanie prawidłowego wyboru.

W konstrukcji uzasadnień formułowanych przez osoby z afazją na szczególną uwagę zasługuje brak elementów metajęzykowych, które – jak się okazało – bardzo często pojawiały się w odpowiedziach osób zdrowych:

Lis. Postać aktywna. Świadomie działająca. – Lis. On jest postacią obrazującą przekazanie myśli. – Podstępny lis, gdyż on ma zasadniczy wpływ na bieg wypadków. – Kruk. Jest to postać mająca przekazać myśl mądrościową autora. – Kruk, bo opisane jest jego działanie. – Kruk, ponieważ treścią historyjki jest jego przygoda i jego smutne doświadczenie. – Staruszka – jest postacią,

² Cytując wypowiedzi osób badanych zachowujemy formę stylistyczną tych tekstów, a więc także błędy, jeśli wystąpiły. W grupach cytatowych wyodrębnionych *petitem pauza* po kropce oddziela wypowiedzi poszczególnych respondentów.

wokół której toczy się akcja opowiadania, postacią, która ustosunkowuje się do działania wymierzonego przeciwko niej. — Staruszka, bo o niej jest opowiadanie. — Staruszka — podchodząc do tego w sposób filmowy — ona jest więcej na ekranie. A poza tym przedstawiony jest jej sposób myślenia.

Główna myśl — morał

Wyniki badań dotyczące uchwycenia głównej myśli i formułowania morału bajek omawiamy łącznie ze względu na ścisłe powiązanie obu zagadnień w wypowiedziach zarówno pacjentów, jak i badanych osób zdrowych. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż tylko u chorych z afazją zaznaczyła się niemożność wykonania pierwszego lub drugiego zadania bądź wykonanie nieadekwatne (2 osoby nie podały głównej myśli, a 7 nie przedstawiło morału).

Podobnie jak w przypadku identyfikowania głównego bohatera ważnym czynnikiem wpływającym na realizację obu zadań okazała się struktura bajki. Działanie tego czynnika zilustrujemy przykładami z dwóch tekstów: *Kruk i lis* oraz *Staruszka i lekarz*, które różnią się pod względem wszystkich kryteriów rozpatrywanych w badaniach (zob. s. 131).

Bajka *Kruk i lis* należy do utworów o skonwencjonalizowanej budowie, z wyeksponowaną *metis* triumfującą, gdzie współwystępują perspektywy dwu protagonistów: lisa i kruka. Z perspektywy lisa akcja rozwija się według schematu: lis zobaczył kruka z serem — postanowił zdobyć pożywienie — użył w tym celu pochlebstwa — osiągnął cel. Natomiast z perspektywy kruka schemat przyjmuje następującą formę: kruk zobaczył lisa — wysłuchał jego pochlebstw — postanowił pochwalić się swoim głosem — utracił ser. W toku opowiadania uwaga czytelnika stopniowo przemieszcza się z lisa na kruka, co Gasparow (1968: 122–125) uważa za zjawisko rzadko spotykane w baśniach tego typu. *Metis* triumfująca — w rozpatrywanym przypadku osiągnięcie celu dzięki wykorzystaniu fortelu — rzutowała na wybór głównego bohatera (najczęściej lisa) i jednocześnie przyczyniała się do charakterystycznej dla wielu wypowiedzi w obu porównywanych grupach badanych osób rozbieżności perspektyw, z których ujmowane były główna myśl i morał. Najczęściej mieliśmy do czynienia z przykładami głównej myśli odnoszącej się do postaci zwycięzcy oraz ze sformułowaniami morału zawierającymi naukę czy ostrzeżenie dla ofiary.

Wypowiedzi jednego z chorych można uznać za wzorzec konstrukcji łączącej punkty widzenia obu protagonistów. Główna myśl przyjęła następującą formę: „Każdy jest łasy na pochlebstwa nie wiedząc jak jest naprawdę”, a w morale zawarł naukę dla poszkodowanego: „Bądź świadomy własnej niedoskonałości”. W wypowiedziach innych pacjentów występowały przykłady równie abstrakcyjne, pozatekstowe, jak przytoczony, ale także przypadki sformułowań pozostających w ścisłym powiązaniu z tekstem bajki, wyrażonych na poziomie konkretów (np. główna myśl: „Lis przechytrzył kruka i też ukradł mu ser”, morał: „Że trzeba swojego jedzenia pilnować”).

Do rzadkości należały wypowiedzi ujmujące główną myśl i morał z perspektywy tylko jednego protagonisty — ofiary, w połączeniu z typowaniem na głównego bohatera obu protagonistów: „Głównym bohaterem jest kruk i lis”, „Główną myślą jest głupota kruka”, a morał: „Nie zawsze trzeba wierzyć w to, co mówią inni”.

Analogicznie jak w grupie pacjentów — w grupie osób zdrowych najliczniej był reprezentowany zbiór przykładów głównej myśli zredagowanej z punktu widzenia postaci wygrywającej, natomiast morału — z perspektywy ofiary, co

ilustrują następujące wypowiedzi (tu i dalej cytaty poprzedza się skrótami: GB = główny bohater; GM = główna myśl; M = morał):

[GM] Lis zdobywa kawałek sera, wykorzystując próżność kruka. [M] Nie można dać się zwieść fałszywym pochlebstwom. – [GM] Pomysł na podstępne dostanie sera od kruka. [M] Zanim czymś się pochwalisz, uważaj, żebyś czegoś nie stracił. – [GM] Żeby zdobyć, co się chce, można używać różnych sztuczek. [M] Że niestety, chęć pochwał i schlebiana potrafi nas ovladnąć do tego stopnia, że przestajemy myśleć, a lecimy tylko na ten lep, czasem ponosząc szkodę.

Interesujący przykład rozwinięcia powyższej zasady w formie aż 5 redakcji morału (3 z perspektywy jednego protagonisty, 2 – z drugiego) wystąpił u osoby zdrowej:

[GM] Sprytny lis wykorzystuje kruka i podstępnie odbiera mu ser. [M] 1) Nie bądź prózny. 2) Bądź krytyczny wobec siebie i innych. 3) Pamiętaj o tym, do czego zostałeś stworzony, gdzie jest twoje miejsce. 4) Sprytem możesz wiele osiągnąć. 5) Nie wolno żerować na słabościach ludzi.

U osób zdrowych równie rzadko jak wśród chorych z afazją pojawiały się przykłady głównej myśli i morału sformułowanych w tej samej perspektywie, tym razem ofiary:

[GM] Próżność kruka spowodowała, że zapomniał o serze, który trzymał w dziobie. [M] Nie zapominaj o całym świecie, gdy cię chwala.

Największym problemem były dla pacjentów budowanie morału oraz wyprowadzanie głównej myśli z bajki *Staruszka i lekarz*. Jej strukturę można przedstawić jako dwa paralelne ciągi utworzone z funkcji aktantów: czynności lekarza (pozorowane leczenie, kradzież); kontrdziałania pacjentki (odmowa zapłacenia za leczenie, eksplikacja motywów odmowy przed sądem). Działania te przebiegają w dwóch płaszczyznach: zachowań (lekarza) i wypowiedzi (staruszki), przy czym pierwsza z nich ma charakter dosłowny (przedmioty znikają z pola widzenia właścicielki), druga zaś charakter metaforycznej wykładni zdarzenia (straty materialne stają się jakby przyczyną pogorszenia wzroku w wyniku kuracji).

Ciekawy przypadek stanowi pacjentka, która jako jedyna poprawnie wydobyla strukturę *metis* w bajce o staruszce:

Główną myślą tej bajki jest wyrównanie rachunków między lekarzem kradnącym rzeczy należące do staruszki i pacjentką o szybkim refleksie i sprawnym umyśle, które umożliwiły nie wpłacać pieniędzy za usługi wykonywane przez lekarza-złodzieja.

Natomiast morał zbudowała w ten sam sposób jak wielu pacjentów, a więc w kategoriach zbyt ogólnych i niespecyficznych dla tego tekstu: „Nie wpuszczaj nieznamych”. Inne przykłady:

Nie należy ufać tym, których się dokładnie nie zna. – Że starsza babcia nie może sama przyjmować lekarza. – Trzeba mieć oczy szeroko otwarte, gdy wpuszcza się nieznaną osobę.

Uproszczoną wersję strategii chwytającej komizm bajki można znaleźć u kolejnej osoby z afazją. Oto główna myśl:

Bohaterka staruszka jest wspaniała, nawet choroba nie zwyciężyła staruszki i nie zabrała poczucia humoru.

Natomiast morał: „Starego człowieka nie można oszukiwać”.

Interesujący jest przypadek udosłownionego dopełnienia zakończenia przez pacjenta:

Sąd znalazł i zatwierdził wyrok po stronie staruszki. Staruszka mówiła, że gorzej widzi. Sąd przyznał rację i zatwierdził wyrok po stronie staruszki. Sąd myślał, że prawo jest po stronie staruszki.

Najtrafniejsza interpretacja w odpowiedziach osób zdrowych jest następująca:

[GM] jest to opowieść o staruszce chorej na oczy, leczonej przez nieuczciwego lekarza, okradającego babunię z różnych rzeczy. Dowcipna babcia demaskuje lekarza. [GB] Bohaterem jest babcia. Dzięki temu, co czyni, opowiadanie jest dowcipne, zaskakujące. Myśli się o tym, aby posłuchać lub przeczytać więcej historyjek o życiu i przygodach tej śmiesznej staruszki. Skojarzyła mi się z mędrcami ze Wschodu. [M] Inteligencja, poczucie humoru, niestereotypowe działanie – to sposób na życie, na trudności.

Inne wypowiedzi czasami nie różniły się znacznie od formuł podanych przez osoby z afazją:

[GM] Zachłanność na dobra materialne (przedmioty i pieniądze) nieuczciwego lekarza. [M] Nie zamykaj oczu, kiedy w twoim mieszkaniu jest ktoś obcy. – [GM] Nieuczciwy lekarz żąda zapłaty od staruszki, którą okradał, lecz staruszka broni się. [M] Nie należy być nieuczciwym. – [GM] Nie każdy lekarz jest uczciwym człowiekiem i ma na myśli zdrowie pacjenta. [M] Pokrywa się z główną myślą. – [GM] Złodziejem może być każdy, bez względu na wiek i wykształcenie. [M] Nieszczęścia chodzą parami. Staruszka tracąc wzrok, traciła dobytek.

Porównanie wypowiedzi osób chorych i zdrowych wykazało, że w przypadku tekstu o złożonej strukturze znaczeniowej osoby badane zachowywały się w sposób analogiczny. Dokonały zmiany strategii poznawczych z analizy wewnętrznej struktury znaczeniowej tekstu, na analizę relacji tekst – rzeczywistość. Interpretacja bajki stała się możliwa dzięki odwołaniu bądź do własnego doświadczenia, bądź do utrwalonych wyobrażeń o relacji pacjent – lekarz. Struktura semantyczna nie była jednak całkowicie nieczytelna: niektórzy z badanych zwrócili uwagę na poczucie humoru u staruszki.

Rozpatrując łącznie wszystkie zastosowane w badaniu teksty bajek, można wyróżnić kilka kategorii odpowiedzi, z których część charakteryzowała wyłącznie chorych z afazją, a część występowała w obu porównywanych grupach. Tak więc wśród pacjentów w sformułowaniach głównej myśli znalazły się na zasadzie wyłączności informacje *explicite* występujące w bajce, np.: „Główna myśl jest o lisie i kruku. Kruk miał ser w dziobie. Ser upadł na ziemię i lis go porwał [...]”. Również tylko pacjenci w redagowaniu głównej myśli odwoływali się do *explicite* wyrażonych w bajce elementów superstrukturalnych, takich jak okoliczności zdarzenia (główna myśl: „Stara kobieta cierpiała na chorobę oczu [...])”).

Jeszcze inna, charakterystyczna wyłącznie dla pacjentów reakcja sprowadzała się do formułowania głównej myśli jedynie w formie nie uogólnionych, ściśle powiązanych z tekstem bajki wskazówek typu: „Jeżeli masz ser w ustach, trzymaj usta zamknięte”.

Trzy inne formy odpowiedzi występowały w obu analizowanych grupach i miały następującą postać:

- główna myśl ograniczona do tematu bajki,
- główna myśl tożsama z *metis*,
- główna myśl i morał w formie uogólnień podobnych do przysłów lub nimi będących (grupa kontrolna) czy też wyrażone w postaci zredukowanej, jako porzekadło-porównanie (grupa chorych z afazją).

Kategoria *metis*

Osoby z afazją trafnie odczytywały zawartą w bajkach strukturę *metis*, jako specyficznej formy aktywności poznawczej. Oto wypowiedzi dotyczące bajki *Lis i kozioł*:

[GM] Lis wpadł do beczki i sprytnym pomysłem wyskoczył na ziemię, i uciekł. [M] Przemysłność. — [GM] Po przeczytaniu opowiadania poznaliśmy lisa-spryciarza, który świetnie daje radę z trudnościami, wykorzystał okazję tak, aby rzeczywistość była normalnie. — [GM] Nieraz większy, silniejszy, zacięty i uparty może zostać wystrychnięty na dudka przez słabszego, mniejszego, ale i sprytniejszego, z szybkim refleksem. — [GM] Główną myślą jest chytrłość, w tym wypadku lisa. [M] Chytry zawsze wykiwa głupiego. — [M] Spryt i chytrłość górują nad siłą i bezmyślnością.

Wypowiedzi te nie odbiegały od wyników uzyskanych w grupie osób zdrowych, np.:

[M] Z opresji może uratować dobry pomysł. — [GM] Pomysł na podstępne dostanie sera od kruka. — [GM] Oszukiwanie kruka przez sprytnego lisa w celu zdobycia korzyści.

W wypowiedziach dotyczących bajki *Kruk i gołębie*, gdzie *metis* prowadzi do porażki, nastąpiła zarówno u osób zdrowych, jak i u osób z afazją wyraźna zbieżność treściowa i formalna. Badane osoby trafnie uchwyciły strukturę *metis*, akcentując kategorie podobieństwa i porażki związanej z oszustwem, np. osoba z afazją:

[GM] Główną myślą jest podstęp kruka. [M] Podstęp zawsze wyjdzie na jaw wcześniej czy później i trzeba za swoje zapłacić.

Osoba zdrowa:

[GM] Główna myśl tej historyjki — nie należy oszukiwać podstępnie, bo wiele można stracić. [M] Nie należy oszukiwać, by podstępnie coś zdobyć, ponieważ może się to skończyć źle.

W opisie *metis* i jej następstw odwoływano się przede wszystkim do pojęcia tożsamości indywidualnej, formułując wypowiedzi na poziomie abstrakcyjnym, np. chorey z afazją:

[GM] Nie strój się w cudze piórka, bo możesz ciężko żałować. [M] Bez względu na sytuację bądź sobą.

Zdrowy:

[GM] Nie strój się w cudze piórka. [M] Bądź zawsze sobą.

I w bezpośrednim nawiązaniu do treści tekstu — np. chorey z afazją:

[GM] Główną myślą jest, żeby na przyszłość się nie malować. [M] Nie trzeba pomalować kruka, żeby mieć poważanie.

Zdrowy:

[GM] Gdy kruk jest czarny, to można go przemalować na biało, ale trudniej nauczyć go gruchać. W dodatku biały kruk przestaje być krukami dla kruków. [M] Przemalowanie piórek pomaga na krótką metę, a potem tylko przeszkadza.

W żadnej z grup nie wystąpiły zmiany najistotniejszych elementów semantycznych bajki. W grupie osób zdrowych zaznaczyła się przewaga wypowiedzi akcentujących kategorię tożsamości indywidualnej oraz pewna tendencja do posługiwania się sentencjami.

Relacje między wyborem głównego bohatera, przyjętym punktem widzenia a konstrukcją głównej myśli i morału

Tworzenie dowolnego tekstu narracyjnego otwiera przed jego autorem dwie możliwości: opisu dążącego do obiektywizmu, opartego na relacji faktów ujmowanej z punktu widzenia obserwatora zewnętrznego w stosunku do przedmiotu lub prowadzenia narracji z perspektywy osoby, która uczestniczy w rozgrywających się wydarzeniach – z subiektywnego punktu widzenia, który pozwala na rekonstrukcję planu psychologicznego działań postaci: motywacji ich czynów lub stanów emocjonalnych (Uspienski, 1970: 109–134).

Natomiast w wykorzystanych przez nas bajkach Ezopa badani mieli możliwość przyjęcia odmiennych punktów widzenia związanych z pozycjami, jakie w strukturze fabuły zajmowali protagoniści. Związek tych bajek z *metis* sytuacyjną, inwersją opozycji góra–dół, zmiany perspektywy, z jednoczesną koniecznością wartościowania, czyniły ten etap badania szczególnie interesującym.

Osoby badane przyjmowały bardzo często punkty widzenia obu protagonistów, przy czym podlegały one hierarchizacji. Uproszczona i najczęściej spotykana w wypowiedziach osób badanych zarówno zdrowych, jak i chorych z afazją wersja podwojonej perspektywy wiązała się z wyborem bohatera – najczęściej lisa, który to wybór nie implikował jednak konstrukcji morału przyjmującej przesłanki postępowania głównego protagonisty („spojrzenia lisa”) – morał miał być nauką, ostrzeżeniem dla ofiary. Stwierdza osoba z afazją:

Główną myślą jest podstępność i chytryść lisa oraz głupota kruka. W tym opowiadaniu jest bohaterem cwany lis. Nie należy ufać pochwałom ludzi chytrych.

Wariant jeszcze bardziej zredukowany – brak wyboru bohatera – znajdujemy w wypowiedzi innego pacjenta: „Głównym opowiadaniem jest lis i kozioł”, choć ich zdolności są poddane ocenie: „Lis był mądrzejszy od kozła”, morał zaś sformułowany jest z perspektywy ofiary: „Nie można wszystkim wierzyć”.

Kolejna osoba z afazją wprowadza rozróżnienie między punktem widzenia, jaki prezentuje główny bohater, uznany za „czynnik sprawczy” w fabule („Bohaterem jest lis, który w przebiegły sposób karmiąc kruka pochlebstwami, pozbawia go obiadu”), a morałem, czyli nauką, jaką powinna z tej historii wyciągnąć osoba poszkodowana, uzasadniające podwójną perspektywę w bajce *Kruk i lis*:

[GM] Każdy jest łasy na pochlebstwa, nie widząc, jaki jest naprawdę [– punkt widzenia lisa].
[M] Bądź świadomy własnej niedoskonałości [– lekcja dla kruka].

Zmiany punktów widzenia mogą wiązać się z przeniesieniem fabuły w świat relacji międzyludzkich i odniesieniem do doświadczenia. Interferencję takich wyobrażeń widać wyraźnie w odnoszącej się do bajki *Kruk i lis* wypowiedzi osoby z afazją: „Morał jest taki, że każdy człowiek czy ptak myśli o wyższym stanowisku” – widać szczególnie w porównaniu z doskonale skonstruowanym przez innego pacjenta morałem: „Bajka ta uczy nas, jak dużą sztuką jest umiejętność rozróżnienia bezinteresownych pochwał od fałszywych pochlebstw”; jako uprosz-

czony wariant tego ostatniego możemy potraktować morał podany przez kolejnego chorego: „Próżność i brak samokrytycyzmu prowadzi do przegranej”.

Z odwrotną sytuacją spotykamy się w wypowiedziach następnej osoby z afazją: konkretyzm i operacje przeprowadzane na minimalnej liczbie elementów zawartych w tekście – osoba ta wybrała lisa jako bohatera, lecz morał zbudowała przyjmując punkt widzenia ofiary: „Że trzeba swojego jedzenia pilnować”, „Że nie można wierzyć losowi”. I analogiczna konstrukcja w wypowiedzi innego pacjenta:

Bohaterem jest lis, którego spryt pozwolił mu wyjść z pułapki, tj. beczki. Lis oszukał kozła. Morał – nie wierz drugiemu.

W tym kontekście wyjątkowy jest tok rozumowania przyjęty przez kolejną osobę z afazją: „Głównym bohaterem jest kruk i lis”, lecz „Główną myślą jest głupota kruka”, morał zaś: „Nie zawsze trzeba wierzyć w to, co mówią inni” – brak wyboru głównego bohatera według tradycyjnych kryteriów (tj. chytrności, sprytu) spowodował prawie całkowitą koncentrację uwagi na ofierze.

Warto wreszcie zwrócić uwagę na konstrukcje oceniające, w których pacjenci uwzględniali tylko pierwszą połowę bajki *Lis i kozioł*:

Morał jest taki, że lis chciał zadusić kurę, a sam wpadł do beczki. – Morał i nauki jest taki, żeby nie oszukiwać.

Wyjątkowy jest w tym kontekście morał sformułowany z punktu widzenia kozła: „Nauka wynika z tego opowiadania, że pozory mylą”, przy czym „Główna myśl jest o przebiegłości lisa”, a „Głównym bohaterem jest lis”.

Wypowiedzi osób zdrowych także prezentowały różne wersje zmian perspektywy, np. w odniesieniu do bajki *Lis i kozioł*: „Bohaterem jest lis, bo to on przechrzył kozła”, lecz morał brzmi: „Zanim wskoczysz do beczki, sprawdź, jak z niej wyjść”. Analogiczne rozwiązanie wobec *Kruka i lisa* – główna myśl: „Pomysł na podstępne dostanie sera od kruka”, dwóch zróżnicowanych bohaterów (pomysłowy – próżny) oraz morał jako nauka dla kruka: „Zanim czymś się pochwalisz, uważaj, żebyś czegoś nie stracił”. I dalsze przykłady wypowiedzi dotyczących tej bajki:

[GM] Oszukanie kruka przez sprytnego lisa w celu zdobycia korzyści. [M] Nie należy być chwalipiętą, gdyż można dużo przez to stracić. [GB] Kruk łasy na pochlebstwa, oszukany przez podstępного lisa. – [GM] Nie każdy, kto ładnie mówi, ma szczerą intencję – strzeż się. [M] Nie daj się omamić czczymi pochwałami.

A w odniesieniu do *Lisa i kozła*:

[GM] Spryt ułatwia życie. [M] Nigdy nie trać nadziei, zawsze jest jakieś wyjście. – [GM] Sztuka polega na tym, by zawsze z otwartą głową oceniać rzeczywistość, by móc wyjść z każdej sytuacji. [M] Nie wszystko dobre dla ciebie – co dobre dla innych.

Przedstawione teksty bajek umożliwiały osobom badanym sukcesywną zmianę perspektywy: od obiektywnego odtworzenia zdarzeń do zindywidualizowanego, wartościującego uporządkowania (wyłonienia głównej myśli) i wreszcie podania morału, co wymagało równoczesnego spojrzenia „zewnętrznego” i oceny. Badanie wykazało, że zarówno osoby z afazją, jak i zdrowe posługują się dwoma modelami zachowań i związanymi z nimi strategiami poznawczymi

w konstrukcji głównej myśli i morału. Pierwszy z nich, występujący rzadko, do struktury *metis* jako zasady postępowania przynoszącej zwycięstwo odwoływał się w taki sposób, że we wszystkich odpowiedziach był zachowany ten sam punkt widzenia głównego bohatera. Typowy przykład (*Lis i kozioł*):

[GM] Mądry lis zwabił głupiego kozła do beczki, żeby móc z niej się wydostać. [M] Jak jesteś w opresji, to wciągnij w nią bliźniego. Po jego plecach łatwiej wyjdiesz. [GB] Lis oczywiście – on jest w trudnej sytuacji i znajduje z niej wyjście.

Natomiast w drugim modelu, „mieszanym” i występującym najczęściej, tak u osób z afazją, jak i u zdrowych, dokonywała się zmiana punktu widzenia: morał ujmowano jako uogólniony rezultat uczenia się na błędach, co implikowało perspektywę ofiary, połączoną lub nie z wyraźną oceną negatywną zachowania się głównego bohatera – lisa. Zwróćmy uwagę, że wypowiedzi wartościujące pojawiały się częściej w grupie osób zdrowych.

Podsumowanie

Omówione zadania – mimo jednakowych warunków eksperymentu: forma pisemna i nie limitowany czas wykonania – miały różny stopień trudności. Ujawniły to zarówno wyniki badań, jak i opinie samych osób badanych, które prosiłszy o wskazanie zadań najtrudniejszych i najłatwiejszych do wykonania.

Najłatwiejsze okazało się odtworzenie treści bajek, następnie wytypowanie głównego bohatera, dalej – wyodrębnianie głównej myśli i formułowanie morału.

Stopień trudności zadań okazał się zatem odwrotnie proporcjonalny do stopnia bezpośredniego powiązania ich z bajką-wzorcem. Wydaje się, że nie jest to przypadkowe. Uzasadnienia tego zjawiska można upatrywać w tym, że wyodrębnianie głównej myśli i formułowanie morału, odwołujące się do makrostruktury tekstu, angażują równocześnie skomplikowane mechanizmy związane ze złożonymi operacjami poznawczymi selekcji, uogólniania czy tworzenia analogii.

Porównanie wypowiedzi osób z afazją i osób zdrowych uwidoczniło niezwykle wyraźnie brak jakościowej różnicy w interpretacji materiału bajkowego na poziomie organizacji semantycznej tekstów językowych. Wszystkie osoby badane uchwyciły poprawnie strukturę *metis* w swoistych dla niej kategoriach poznawczych. Okazała się ona trwała nawet w warunkach patologii. Wynik ten pozwala na zaproponowanie szerszego niż do tej pory stosowania tego typu tekstów narracyjnych – nie tylko w testach diagnostycznych, lecz również jako narzędzi terapeutycznych, pobudzających tak kompetencję językową, jak niejęzykowe mechanizmy przetwarzania informacji.

Wyniki badań dowodzą, że podobnie jak w zadaniach polegających na wyodrębnianiu głównej myśli i formułowaniu morału, także dla wytypowania głównego bohatera nieobojętna jest struktura bajki.

Fakt, że w tekstach o bardziej skonwencjonalizowanej strukturze, takich jak *Kruk i lis*, *Kruk i gołębie* czy *Lis i kozioł*, występowały znacznie mniejsze trudności z prawidłowym wykonaniem wszystkich zadań, wskazuje, że struktura tekstu-wzorca ma wpływ na możliwość przetwarzania go przez osoby badane. Te teksty, w których odczytanie głębokiego sensu wymaga rozumienia metaforycznych znaczeń słów i operowania metajęzykiem, okazały się szczegól-

nie trudne. Dotyczy to zarówno osób z afazją, jak i osób zdrowych. Stan patologii jednak ten czynnik w bardziej wyrazisty sposób uwidocznia.

Wyniki prób ujawniają, że podstawową trudnością dla pacjentów było jednoczesne uchwycenie i interpretacja tych dwóch płaszczyzn, przedstawionych w odmiennych kodach (sytuacyjnym i werbalnym, wymagających także przejścia od znaczeń dosłownych do przenośnych). Ponadto konieczność zmiany perspektywy w bajce *Staruszka i lekarz* (punkt widzenia ofiary przekształca się w spojrzenie zwycięzcy) sprawiła, że pacjenci stosowali najprostszą, a zarazem najłatwiej dostępną strategię – odwoływali się w konstrukcji głównej myśli i morału do szeroko pojmowanego doświadczenia życiowego, sprowadzając równocześnie wyrażenia metaforyczne do dosłownych.

Zwróćmy uwagę na konieczność rozgraniczenia normy społecznej, która zakłada zaufanie do lekarzy, opanowywanej w sposób zinstytucjonalizowany i najczęściej nie werbalizowanej, od wiedzy życiowej, związanej ze światem codziennego doświadczenia i nabywanej w znacznym stopniu podczas językowych interakcji z innymi ludźmi. Właśnie postrzeganie struktury sytuacji w bajce jako analogicznej do wyobrażeń podmiotu o mechanizmach rządzących społeczeństwem ułatwiało pacjentowi formułowanie głównej myśli i morału:

Morał: piękny rzuci się w oczy – nie tylko kolor; dla ludzi, którzy chcą zmienić kraj, zmienić grupę społeczną; itd..., itd.... No i drugi morał – głód istnieje w pojęciach, płytki, biologiczny, ale połączony jest z innymi sprawami, problemami ludzkimi; np. krzesło siedzenia za jedzenie, oj, znamy, przez wiele lat tak wygląda rzeczywistość w PRL-u.

Tego typu wiedza także może stać się materiałem konstrukcyjnym morałów, które w krańcowych przypadkach pozostają w sprzeczności z obowiązującą ogólnie normą.

Jak pokazało porównanie, istnieją cechy wspólne w odpowiedziach ludzi zdrowych i osób z afazją: trudności w rozumieniu metafor czy operacji metajęzykowych powodowały zmianę strategii interpretacyjnej i dosłowne, czasami skrajnie „realistyczne” odczytywanie sensu bajek, motywowane odwołaniem się do własnego doświadczenia lub utrwalonych społecznie wyobrażeń.

Wyjaśnienia tych mechanizmów można również szukać w wynikach badań rozwoju zdolności artystycznych u dzieci i w uwarunkowaniach niesionych przez system edukacji. Wśród dzieci w wieku przedszkolnym (od 2 do 5 lat) stwierdzono wyraźną asymetrię między umiejętnością tworzenia metafor (pojawiają się one bardzo często w wypowiedziach, choć w większości opierają się na fizycznym podobieństwie między elementami, nie na związkach pojęciowych lub motywacji psychologicznej) a ich eksplikacją, bardzo ubogą i ograniczoną do fizycznych podobieństw. W wieku szkolnym natomiast wraz z rozwojem zdolności rozumienia wyrażen przenośnych zmniejsza się częstotliwość ich występowania w spontanicznej mowie. Jedną z najważniejszych przyczyn tej zmiany jest wzbogacenie słownika (słabnie skłonność do indywidualnego słowotwórstwa) oraz tendencja do podporządkowania się dominującym wzorcom, zachowania (w tym przypadku językowego) zgodnego z ustalonymi regułami.

Jeśli tworzenie metafor przez dzieci ma charakter spontaniczny i uważa się je za *basic capacity*, jedną z podstawowych form inicjacji w twórczy aspekt języka, to umiejętność rozumienia i eksplikacji wyrażen przenośnych

wymaga długotrwałego procesu nie tylko uczenia, ale i indywidualnego obcowania z literaturą piękną. Gdy warunki te nie są spełnione, to może pojawić się tendencja – nie tylko wśród uczniów, ale i osób dorosłych – do skupiania uwagi na czysto zewnętrznych cechach obiektów porównywalnych. Podobnie w stadialny sposób rozwija się kompetencja narracyjna: najprostsze formy to zachowania mimetyczne, później, w drugim roku życia przechodzące w proste formy aktywności symbolicznej (związane z grą i substytucją).

Natomiast wyobraźnia literacka oraz posługiwanie się strukturami narracyjnymi pojawiają się między czwartym a piątym rokiem życia. Wtedy właśnie grę z przedmiotami i osobami zastępują zachowania językowe, które w sposób dominujący uczestniczą w tworzeniu sekwencji wyobrażonych zdarzeń, umożliwiając rozpoznanie problemu lub konfliktu, przypisanie go określonym postaciom i wreszcie przyjęcie trybu rozwiązania. Umiejętności te dzieci opanowują stopniowo (ważną rolę spełnia tu szkoła), gdyż muszą nauczyć się rozpoznawać granicę między fikcją a rzeczywistością, rozwiązywać dany problem środkami zawartymi w samej strukturze narracyjnej i w sposób dla niej właściwy, a przede wszystkim posługiwać się schematami fabularnymi (porządkowania zdarzeń, motywacji działań bohaterów, aspektu psychologicznego i emocjonalnego). Istnieje wiele uwarunkowań rozwoju kompetencji narracyjnej, poczynając od indywidualnych różnic, aż do związanych z dominującymi w kulturze i systemie edukacyjnym strategiami konstrukcji i interpretacji opowiadań, odmiennymi w cywilizacji Zachodu i kulturach nie operujących pismem (Gardner, 1982: 158–183).

Przeprowadzona przez nas analiza dotyczy głównie semantycznego i pragmatycznego poziomu tworzenia wypowiedzi. Pierwszy z nich to operacje na znaczeniach zawartych w tekście wyjściowym przy tworzeniu nowego tekstu (morału, głównej myśli). Jeśli „głęboki” temat bajki stanowią różne warianty interakcji społecznych, to realizują się one poprzez ograniczoną liczbę kombinacji prostych zachowań. Te ostatnie z kolei są podporządkowane parom opozycji semantycznych typu: siła *vs* słabość, mądrość *vs* głupota. W klasyfikacji bajkowych aktantów pacjenci często posługiwali się binarną metodą porządkowania, opartą jednakże nie na przeciwstawieniach znaczeniowych abstrakcyjnych pojęć, lecz wynikającą ze struktury analizowanego tekstu: pozorny wielbiciel *vs* głupi, pusty pretendent (z wypowiedzi o *Kruku i lisie*, zob. s. 132, 134, a także inne przykłady podane w tej pracy).

Natomiast aspekt pragmatyczny ujawnia się zarówno w zewnętrznej relacji podmiot – tekst (strategiach poznawczych użytych, by go zrozumieć), jak i w wewnętrznej organizacji morału, który określa reguły zachowań międzyludzkich. Należy podkreślić, że stosowane przez pacjentów strategie poznawcze mają charakter ogólniejszy i charakteryzują także ludzi zdrowych. Afatyczne zaburzenia języka w rozpatrywanych przez nas przypadkach pozwalają jedynie wyraźniej, niż postrzegamy to w normie, zróżnicować operacje przeprowadzane na tekstach przy konstrukcji głównej myśli i morału (np. odwoływanie się wyłącznie do informacji zawartych w strukturze tekstu bądź korzystanie z wiedzy pozatekstowej). Wypowiedzi te tworzą continuum od skrajnie abstrakcyjnych, odnoszących się do klasy tekstów o wiele szerszej niż podane w próbie, do skrajnie konkretnych, będących jakby próbą zwinięcia wyjściowego tekstu do formy prostego zdania.

Bibliografia

- Abramowska J., 1991, *Polska bajka ezopowa*. Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. „Poetyka. Zarys Encyklopedyczny”. Dział I, t. 5, z. 1.
- Chapman S. B. and Ulatowska H. K., 1992, *The Nature of Language Disruption in Dementia: Is it Aphasia?* „Texas Journal of Audiology and Speech Pathology”, s. 3–9.
- Detienne M., 1981, *Les Maîtres de vérité dans la Grèce archaïque*. Paris, Maspero.
- Detienne M. et Vernant J.-P., 1974, *Les Ruses de l'intelligence. La métis des Grecs*. Paris, Flammarion.
- Dijk T. A. van, 1980, *Macrostructures: An Interdisciplinary Study of Global Structures in Discourse, Interaction and Cognition*. Hillsdale, New Jersey, Erlbaum.
- Dressler W. U. and Pleh C., 1988, *On Text Disturbances in Aphasia*. W: W. U. Dressler and J. A. Stark, (Eds.), *Linguistic Analyses of Aphasic Language*. New York, Springer-Verlag, s. 151–178.
- Freedman-Stern R., Ulatowska H. K., Baker T. and DeLacoste C., 1984, *Disruption of Written Language in Aphasia: A Case Study*. „Brain and Language” 21, s. 181–205.
- Gardner H., 1982, *Art Mind, and Brain. A Cognitive Approach to Creativity*. New York, Inc. Publishers. „Basic Books”.
- Gasparow W. L., 1968, *Siuzet i ideologija w ezopowskich basniach*. „Więstnik driewniej istorii” 2, s. 116–127.
- Gasparow M. L., 1971, *Antyczna literatura basnia (Fiedr i Babrij)*. Moskwa, Izdatielstwo „Nauka”.
- Glosser G. and Deser T., 1991, *Patterns of Discourse Production among Neurological Patients with Fluent Language Disorders*. „Brain and Language” 40, s. 67–88.
- Huber W., 1990, *Text Comprehension and Production in Aphasia: Analysis in Terms of Micro- and Macrostructure*. W: Y. Joannette and H. Brownell, (Eds.), *Discourse Ability and Brain Damage: Theoretical and Empirical Perspective*. New York, Spring-Verlag, s. 154–179.
- Iwanow W. W., Toporow W. N., 1965, *Sławianskije jazykowyje modelirujuszczije siemioticzeskije sistemy. (Driewnij pieriod)*. Moskwa, Izdatielstwo „Nauka”.
- Kintsch W. and Dijk T. A. van, 1978, *Toward a Model of Text Comprehension and Production*. „Psychological Review” 85, s. 363–394.
- Lévi-Strauss C., 1991, *Histoire de lynx*. Paris, Plon.
- Łurija A. R., 1979, *Wysszyje korkowyje funkcji czelowieka*. Moskwa, Izdatielstwo Moskowskiego Gosudarstwiennogo Uniwersitieta.
- Łurija A. R., 1982, *Jazyk i soznanije*. Moskwa, Izdatielstwo Moskowskiego Gosudarstwiennogo Uniwersitieta.
- Minsky M., 1988, *La Société de l'esprit*. Paris, Inter Éditions.
- Nikołajewa T. M., 1990, *O principie „niekoopieracy” i/ili o kategoriiach socyolingwistycznego wozdiejstwija*. W: N. D. Arutiunowa, (ried.), *Łogiczeskij analiz jazyka. Protiworiecziwost' i anomalnost' tieksta*. Moskwa, Izdatielstwo „Nauka”, s. 225–235.
- Paduczewa Je. W., 1984, *O siemantycznych swiazach miezdu basniej i jejo moralju (na materiale basien Ezopa)*. W: G. L. Piermiakow, (ried.), *Pariemiologiczeskije issledowanija*. Moskwa, Izdatielstwo „Nauka”, s. 223–251.
- Pierce R. S. and Grogan S., 1992, *Improving Listening Comprehension of Narratives*. W: R. K. Peach, (Ed.), „Clinics in Communication Disorders” t. 2, s. 54–63.
- Propp W., 1928, *Morfologija skazki*. Leningrad, Akademija. Wersja polska: *Morfologia bajki*. Tłumaczyła W. Wojtyga-Zagórska. Warszawa 1976.
- Riewzin I. I., 1975, *K obszczesiemioticzieskomu istolkowaniju trioch postulatow Proppa (analiz skazki i teorija swiaznosti tieksta)*. W: E. M. Mielewskij, S. J. Niekludow, (ried.), *Tipologiczeskije issledowanija po folkloru. Sbornik statiej pamiaty W. J. Proppa (1895–1970)*. Moskwa, Izdatielstwo „Nauka”, s. 77–91.
- Sperber D., Wilson D., 1986, *La Pertinence. Communication et cognition*. Paris, Édition de Minuit.
- Toporow W. N., 1987, *Obraz trikstiera w jeniejskoj tradycji*. W: I. N. Gieumjew, A. M. Sagałajew, (ried.), *Tradycyjnyje wierowanija i byt narodow Sibiri (XIX – naczalo XX wieka)*. Nowosibirsk, Izdatielstwo „Nauka”, s. 5–27.
- Ulatowska H. K. and Chapman S. B., 1991, *Language and Studies and Dementia*. W: R. Lubinski, (Ed.), *Dementia in Communication: Research and Clinical Implications*. Philadelphia, B. C. Decker.

- Ulatowska H. K., Freedman-Stern R., Doyel A. W., Macaluso-Haynes S. and North A. J., 1983, *Production of Narrative Discourse in Aphasia*. „Brain and Language” 19, s. 317–334.
- Ulatowska H. K. and Sadowska M., 1992, *Some Observations on Aphasic Texts*. W: S. J. Hrang and W. R. Merrifield, (Eds.), *Language in Context: Essays for Robert E. Longacre*. Arlington, The Summer Institute of Linguistics and the University of Texas at Arlington, s. 51–66.
- Ulatowska H. K., Sadowska M., Kordys J. and Kądziaława D., 1993, *Selected Aspects of Narratives in Polish speaking Aphasics as Illustrated by Aesop's Fables*. W: Y. Joannette and H. Brownell, (Eds.), *Narrative Discourse in Normal Aging and Neurologically Impaired Adults*. New York, Springer-Verlag.
- Uspienskij B. A., 1970, *Poetika kompozycji. Struktura chudożestwiennogo teksta i tipologija kompozicyonnoj formy*. Moskwa, Izdatielstwo „Iskusstwo”.

ANEKS

Teksty bajek użyte w badaniu

KRUK I LIS

Kruk siedział na drzewie i trzymał w dziobie ser. Zobaczył to lis i postanowił ser zdobyć. Stał pod drzewem i zaczął wychwalać kruka. Opowiadał, że kruk jest bardzo pięknym ptakiem i powinien zostać królem. Lis powiedział, że chce usłyszeć głos kruka, aby przekonać się, czy kruk potrafi wydawać rozkazy. Wtedy kruk postanowił pochwalić się swoim głosem. Otworzył dziób i ser upadł na ziemię. Lis pochwyił ser i uciekł.

LIS I KOZIOŁ

Pewnego razu lis gonił kurę w ogrodzie. Lecz nie zauważył beczki, która była wkopana w ziemię, i wpadł do środka. Ściany beczki były bardzo wysokie i lis nie mógł z niej wyjść. Zaczął się więc rozglądać wokoło i zauważył, że na górze stoi kozioł. Wtedy lis spuścił łeb i zaczął udawać, że pije wodę, głośno ją przy tym chwalać. Kozioł również chciał się napić wody i wskoczył do środka. Lis tylko na to czekał, wdrapał się na grzbiet kozła, wyskoczył z beczki i uciekł. A kozła dopiero wieczorem wyciągnął gospodarz.

KRUK I GOŁĘBIE

Głodny kruk zobaczył, że gołębie w gołębniku mają dużo jedzenia. Pomalował sobie pióra na biało, by się do nich upodobić. Gołębie przyjęły go i nakarmiły. Ale gdy kruk zaczął krakać, rozpoznały, że jest krukami, i wypędziły go. Wrócił więc do swoich. Lecz inne kruki nie poznały go, gdyż miał pióra pomalowane na biało, i także go odpędziły.

STARUSZKA I LEKARZ

Pewna staruszka cierpiała na chorobę oczu. Wezwała lekarza. Lekarz przychodził codziennie i nacierał jej oczy maścią. Gdy staruszka miała oczy zamknięte, lekarz po kryjomu wynosił z domu jej rzeczy. Wreszcie skończył leczenie i zażądał zapłaty. Staruszka odmówiła. Lekarz zaskarżył ją do sądu. W sądzie staruszka powiedziała, że widzi gorzej niż dawniej. Przed leczeniem bowiem widziała w domu wszystkie swoje rzeczy, po kuracji zaś nie może ich dostrzec. Dlatego też odmówiła zapłaty lekarzowi.